

Sygn. akt II KO 20/10

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 28 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy - Izba Karna w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SN Jacek Sobczak

Sędziowie SN: Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)

 Jarosław Matras

w sprawie z zażalenia **A. L.**,

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w S.

z dnia 27 stycznia 2010 r., o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k.

w zw. z art. 12 k.k.,

po rozpoznaniu wniosku Sądu Rejonowego w P.,

zwartego w postanowieniu z dnia 25 lutego 2010 r., o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 93 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

U Z A S A D N I E N I E

Wystąpienie zostało umotywowane tym, że zaskarżonym postanowieniem prokurator odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k., mające polegać na ograniczeniu prawa oskarżonego do obrony, którego popełnienie A. L. zarzucił M. Z., sędziemu sądu Okręgowego w P., gdzie toczy

się postępowanie w sprawie III K .../08, zaś poprzednim miejscem służbowym sędziego był ten sam wydział Sądu właściwego. Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu zapewni warunki do bezstronnego orzekania, także w odbiorze społecznym tej dyrektywy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wystąpienie nie zasługuje na uwzględnienie. Nie wskazuje się w nim żadnych okoliczności, uprawdopodobniających choćby przypuszczenie, że na skutek rozpoznania zażalenia przez Sąd właściwy, powstanie podejrzenie niezachowania bezstronności w tym incydentalnym postępowaniu. Wszak M. Z. nie jest już sędzią tego Sądu i nie sprawuje nadzoru judykacyjnego nad jego orzecznictwem (w przeciwnym wypadku okoliczność ta podniesiona byłaby we wniosku). Nie ma również żadnych danych świadczących o tym, że między sędzią M. Z. a sędziami wydziału Sądu właściwego zachodziły relacje, naprowadzające na okoliczności, o których mowa w art. 41 § 1 k.p.k. Zresztą, w razie ich zaistnienia, sposób postępowania sędziów określony jest w art. 42 § 1 k.p.k. Sąd Rejonowy w P. ma liczną obsadę kadrową, w tym wielu sędziów innej specjalności niż karnistycznej, mogących (jednoosobowo) rozpoznać niniejsze zażalenie.

Co jednak najistotniejsze, Sąd właściwy ma obowiązek rozstrzygnąć problem natury prawnej i to odmiennej, aniżeli zasygnalizowanej we wniosku. Wymienienie w „zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa” wskazanego sędziego nie upoważnia do domniemania, że postępowanie, w którym zapadło zaskarżone postanowienie, toczyło się przeciwko osobie. Trwało ono w sprawie i, ze względu na zakaz określony w art. 17 § 2 k.p.k., a przede wszystkim, fakt podejmowania kwestionowanych czynności przez Sąd rozpoznający sprawę w ramach toczącego się postępowania karnego, prokurator nie był upoważniony do oceny, czy decyzje procesowe mieściły się w ramach kontratypu działania w granicach uprawnień, czy je przekroczyły. Do chwili

oceny zasadności tych decyzji przez Sąd odwoławczy, ich legalność nie jest objęta prawem organu ścigania do sytuowania w obrębie art. 231 k.k. albo poza nim. Nawet pozbawienie wolności przez sąd (w ramach orzeczonej wyrokiem kary albo – tymczasowego aresztowania) może być kwestionowane co do jego legalności przez stronę tylko przy pomocy ustawowych środków zaskarżenia (apelacji czy zażalenia). W obrębie uprawnień strony (ani organu ścigania) nie mieści się podważanie albo blokowanie niekorzystnych dla niej decyzji procesowych innymi, niż wskazane, sposobami. Innymi słowy, obalenie domniemania legalności orzeczeń sądu przez stronę (tu – postanowienia o kontynuowaniu rozprawy na podstawie art. 376 § 2 k.p.k. przez odczytywanie dokumentów pod nieobecność oskarżonego) dopuszczalne jest tylko środkami przewidzianymi w Kodeksie postępowania karnego dla zmiany albo uchylecia tych orzeczeń. Orzeczenia wydaje sąd, i, do czasu definitywnego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, nie podlegają ocenie ich legalności przez pryzmat innych przepisów od zastosowanych albo tych, które powinny być zastosowane w danej sprawie.

Przed Sądem właściwym nie stoi zatem obecnie dylemat czy w odczuciu indywidualnym lub powszechnym dochowa on bezstronność orzekania, bo ta dotychczas nie została poddana w wątpliwość, lecz – obowiązek zastosowania obowiązujących przepisów prawa, których treść jest tutaj jednoznaczna.

Z przytoczonych względów postanowiono jak na wstępie.

/tp/